

REGULAMIN KONKURSU *KSIĄŻKA MÓWI*

§1

Postanowienia ogólne

1. Konkurs organizowany pod nazwą *KSIĄŻKA MÓWI*, zwany dalej „Konkursem” to kolejna edycja potyczek młodych czytelników z dziełami wybitnych Polaków.
2. Celem Konkursu „Książka mówi” jest promocja czytelnictwa oraz popularyzacja twórczości wybitnych postaci literatury i myśli humanistycznej – patronów roku 2025: Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej, ks. prof. Józefa Tischnera, Władysława Stanisława Reymonta, Stefana Żeromskiego i Antoniego Słonimskiego. Ich dorobek artystyczny i intelektualny to nie tylko istotna część polskiego dziedzictwa kulturowego, ale również źródło uniwersalnych wartości, inspiracji oraz wrażliwości bliskiej młodemu pokoleniu.

Maria Pawlikowska-Jasnorzewska, jedna z najwybitniejszych poetek dwudziestolecia międzywojennego, zasłynęła liryczną twórczością pełną emocji i subtelności. Jej wiersze, oscylujące wokół tematów miłości, samotności i przemijania, zachwycają prostotą formy i głębią przeżyć. Dzięki temu pozostają bliskie również współczesnym odbiorcom. W tym roku przypada 80. rocznica śmierci poetki, wywodzącej się ze znakomitego rodu Kossaków, który odegrał znaczącą rolę w historii polskiej kultury.

Józef Tischner – ksiądz, filozof i publicysta – pozostawił po sobie zbiór niezwykle przystępnych i inspirujących tekstów poświęconych etyce, wolności, duchowości i odpowiedzialności człowieka. Jego myśl, zakorzeniona w dialogu i wzajemnym szacunku, niezmiennie pobudza do refleksji nad kondycją współczesnego człowieka i codziennymi wyborami. W tym roku przypominamy jego postać w związku z 25. rocznicą śmierci – pozostaje on jednym z najbardziej wpływowych intelektualistów XX wieku.

Władysław Stanisław Reymont – laureat literackiej Nagrody Nobla w 1924 roku, to autor takich dzieł jak „Chłopi” czy „Ziemia obiecana”, z niezwykłą precyzją ukazywał społeczne przemiany oraz zróżnicowanie klasowe i kulturowe przełomu XIX i XX wieku. Jego twórczość, mocno osadzona w realiach epoki, do dziś zachwyca czytelników siłą obrazowania i uniwersalnością przekazu. W setną rocznicę jego śmierci przypominamy znaczenie tej literatury dla kształtowania tożsamości narodowej i kultury światowej.

Stefan Żeromski, często określany mianem „sumienia polskiej literatury”, to autor, który w swojej prozie podejmował tematy społeczne, narodowe i moralne. Utwory takie jak „Przedwiośnie”, „Popioły” czy „Ludzie bezdomni” łączą silne przesłanie ideowe z wybitnym kunsztem literackim. Jego dzieła, wymagające intelektualnie, szczególnie dla

starszej młodzieży, pozostają ważnym głosem w rozmowie o odpowiedzialności jednostki za wspólnotę. Obecny rok to również czas wspomnienia setnej rocznicy jego śmierci.

Antoni Słonimski – poeta, eseista, publicysta – był postacią odważną, zaangażowaną i bezkompromisową. Znany z ironii, błyskotliwości i głębokiego poczucia obywatelskiej odpowiedzialności, działał m.in. na rzecz wolności słowa i praw twórców jako prezes Związku Literatów Polskich. W 130. rocznicę jego urodzin przypominamy, że jego List 34 z 1964 roku był jednym z pierwszych powojennych protestów intelektualnych przeciwko cenzurze i represjom. Jego postawa i dorobek wciąż inspirować do krytycznego myślenia i zaangażowania społecznego.

Konkurs jest wyjątkową okazją do przedstawienia utworów wybitnych polskich pisarzy, poetów i eselistów w interpretacji młodych czytelników.

3. Organizatorem Konkursu jest Departament Edukacji Urzędu Marszałkowskiego Województwa Łódzkiego, ul. Marszałka Józefa Piłsudskiego 8, 90-051 Łódź oraz Centrum Rozwoju Edukacji Województwa Łódzkiego w Zgierzu, ul. 3 Maja 46, 95-100 Zgierz, przy współpracy Centrum Rozwoju Edukacji Województwa Łódzkiego w Łodzi, Centrum Rozwoju Edukacji Województwa Łódzkiego w Piotrkowie Trybunalskim, Centrum Rozwoju Edukacji Województwa Łódzkiego w Sieradzu, Centrum Rozwoju Edukacji Województwa Łódzkiego w Skierniewicach.
4. Konkurs jest organizowany na terenie województwa łódzkiego.
5. Regulamin i lista szkół biorących udział w Konkursie, zostaną umieszczone na stronie internetowej Centrum Rozwoju Edukacji Województwa Łódzkiego w Zgierzu: www.crezgierz.edu.pl. Konkurs promowany będzie także na stronach: www.lodzkie.pl/edukacja, www.cre-lodz.edu.pl, www.crepiotrkow.edu.pl, www.cresieradz.edu.pl, www.cresk.edu.pl.
6. Konkurs trwa od **29 września 2025 r. do 1 grudnia 2025 r.** i podzielony jest na 3 etapy: szkolny, rejonowy oraz wojewódzki.
7. Konkurs jest skierowany do:
 - **uczniów klas VII – VIII szkół podstawowych**, dla których dedykowanymi twórcami są **Maria Pawlikowska-Jasnorzewska, Stefan Żeromski, Antoni Słonimski, Władysław Stanisław Reymont**,
 - **uczniów szkół ponadpodstawowych**, dla których dedykowanymi twórcami są **Stefan Żeromski, Antoni Słonimski, Władysław Stanisław Reymont, ks. prof. Józef Tischner**.
8. Udział w konkursie jest dobrowolny.
9. Przystąpienie do Konkursu oznacza akceptację niniejszego Regulaminu oraz wyrażenie zgody przez pełnoletnich uczestników lub rodziców/opiekunów prawnych niepełnoletnich uczniów na publikację imienia, nazwiska i wieku ucznia oraz nazwy szkoły w zakresie niezbędnym do realizacji celów związanych z Konkursem.

§2

Etap szkolny Konkursu

1. Uczestnikiem Konkursu może być każdy uczeń szkoły mającej swoją siedzibę na terenie województwa łódzkiego ze szkół, do których kierowany jest Konkurs.
2. Dyrektor szkoły powołuje Komisję weryfikującą uczestników spośród uczniów zgłaszających się do udziału w Konkursie. W skład komisji konkursowej powinni wchodzić: nauczyciel języka polskiego i nauczyciel bibliotekarz szkolny. Komisja oceni i wyłoni **dwóch laureatów etapu szkolnego**.
3. Uczniowie zgłaszający się do Konkursu przygotowują indywidualnie do przeczytania przed Komisją:
 - a) jeden utwór literacki/fragment utworu **Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej** albo **Stefana Żeromskiego** albo **Antoniego Słonimskiego** albo **Władysława Stanisława Reymonta**, dowolnie przez siebie wybrany z listy stanowiącej *Załącznik nr 3 do Regulaminu (dotyczy szkół podstawowych)*,
 - b) jeden utwór literacki/fragment utworu **Stefana Żeromskiego** albo **Antoniego Słonimskiego** albo **Władysława Stanisława Reymonta** albo **ks. prof. Józefa Tischnera**, dowolnie przez siebie wybrany z listy stanowiącej *Załącznik nr 4 do Regulaminu (dotyczy szkół ponadpodstawowych)*.
4. Interpretacja wybranego utworu/fragmentu utworu nie może przekroczyć 5 minut.
5. Ocenie podlega nie wybór tekstu a jego interpretacja – umiejętność pięknego czytania z poprawną dykcją.
6. Finał etapu szkolnego polega na interpretacji głosowej, czyli odczytaniu przez uczniów przygotowanego tekstu przed Komisją, która ocenia prezentacje i wyłania zwycięzców.
7. Laureatów etapu szkolnego należy wyłonić do dnia **13 października 2025 r.**
8. Dyrektor szkoły zgłasza placówkę do etapu rejonowego konkursu, realizowanego przez Centra Rozwoju Edukacji Województwa Łódzkiego, zgodnie z podziałem określonym w *Załączniku nr 1* do Regulaminu. Zgłoszenia należy dokonać w terminie **od 13 do 15 października 2025 r.**, tj. po zakończeniu etapu szkolnego, z wykorzystaniem formularza stanowiącego *Załącznik nr 2* do Regulaminu. Skan wypełnionego formularza zgłoszeniowego należy przesłać drogą elektroniczną na adres e-mail właściwego terytorialnie Centrum Rozwoju Edukacji Województwa Łódzkiego, wpisując w tytule wiadomości: **„Konkurs Książka Mówi”**.

§3

Etap rejonowy Konkursu

1. Szkoła i uczeń uzyskują status uczestnika po zgłoszeniu swojego udziału do etapu rejonowego.
2. Etapy rejonowe organizowane są od dnia **27 października do dnia 7 listopada 2025 r.** w siedzibach Centrów Rozwoju Edukacji Województwa Łódzkiego, do których przekazane zostały wyniki etapu szkolnego.
3. Centra powołują czteroosobowe Komisje Rejonowe, w skład których wchodzi dwaj przedstawiciele, reprezentant bibliotek szkolnych oraz reprezentant nauczycieli języka polskiego.
4. Uczestnicy etapu rejonowego odczytują jeden utwór/fragment utworu, odpowiednio **Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej** albo **Stefana Żeromskiego** albo **Antoniego Słonimskiego** albo **Władysława Stanisława Reymonta** (uczniowie szkół podstawowych) oraz **Stefana Żeromskiego** albo **Antoniego Słonimskiego** albo **Władysława Stanisława Reymonta** albo **ks. prof. Józefa Tischnera** (uczniowie szkół ponadpodstawowych) wybrany przez siebie i zaprezentowany podczas etapu szkolnego.
5. Interpretacja głosowa wybranego utworu/fragmentu utworu nie może przekroczyć 5 minut.
6. Komisja Rejonowa ocenia uczestników i wyłania **do pięciu laureatów** w każdej kategorii oraz przygotowuje listę reprezentantów do etapu wojewódzkiego.
7. Komisja Rejonowa powiadamia szkoły, których uczniowie zostali zakwalifikowani do etapu wojewódzkiego i przesyła listy zwycięzców do Wojewódzkiej Komisji Konkursowej do dnia **14 listopada 2025 r.**

§4

Etap wojewódzki Konkursu

1. Etap wojewódzki odbędzie się:
 - a) dla uczniów szkół podstawowych – **28 listopada 2025 r.** w Zgierzu,
 - b) dla uczniów szkół ponadpodstawowych – **1 grudnia 2025 r.** w Zgierzu.
2. Organizatorzy etapu wojewódzkiego powołują Komisję Wojewódzką, w skład której wchodzi: przedstawiciel Departamentu Edukacji, dwóch przedstawicieli Centrum Rozwoju Edukacji Województwa Łódzkiego w Zgierzu, aktor oraz po jednym przedstawicielu pozostałych Centrów Rozwoju Edukacji Województwa Łódzkiego.

3. O kolejności wystąpień uczestników decyduje losowanie.
4. Uczestnicy etapu wojewódzkiego odczytają jeden utwór/fragment utworu, odpowiednio **Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej** albo **Stefana Żeromskiego** albo **Antoniego Słonimskiego** albo **Władysława Stanisława Reymonta** (uczniowie szkół podstawowych) oraz **Stefana Żeromskiego** albo **Antoniego Słonimskiego** albo **Władysława Stanisława Reymonta** albo **ks. prof. Józefa Tischnera** (uczniowie szkół ponadpodstawowych) wybrany przez siebie i zaprezentowany podczas etapu rejonowego.
5. Interpretacja głosowa wybranego utworu/fragmentu utworu nie może przekroczyć 5 minut.
6. Ponadto uczestnicy etapu wojewódzkiego, oprócz przygotowanego wcześniej utworu/fragmentu utworu, przeczytają wylosowany utwór/fragment utworu odpowiednio **Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej** albo **Stefana Żeromskiego** albo **Antoniego Słonimskiego** albo **Władysława Stanisława Reymonta** z listy stanowiącej *Załącznik nr 5 do Regulaminu* (uczniowie szkół podstawowych); **Stefana Żeromskiego** albo **Antoniego Słonimskiego** albo **Władysława Stanisława Reymonta** albo **ks. prof. Józefa Tischnera** z listy stanowiącej *Załącznik nr 6 do Regulaminu* (uczniowie szkół ponadpodstawowych).
7. Losowanie i przygotowanie do prezentacji dodatkowego utworu/fragmentu utworu odbywać się będzie w trakcie trwania występu poprzedniego uczestnika. Pierwszy uczestnik wylosuje dodatkowy utwór/fragment utworu 10 minut przed swoim występem.
8. Uczestnicy będą oceniani w skali punktowej od 1 do 5 przez każdego członka Komisji Wojewódzkiej za każdy przeczytany utwór/fragment utworu. Łączna suma punktów przesądza o ocenie i zwycięstwie w Konkursie.
9. Lista laureatów etapu wojewódzkiego zostanie opublikowana na stronie Konkursu do dnia **10 grudnia 2025 r.**

§5

Nagrody w konkursie

1. Nagrody książkowe do wartości **3000 zł** otrzymają biblioteki 10 szkół województwa łódzkiego (łącznie 5 szkół podstawowych i 5 szkół ponadpodstawowych), które jako pierwsze zgłoszą swoich kandydatów do etapu rejonowego. Zgłoszenia muszą być dokonywane do właściwego terytorialnie Centrum Rozwoju Edukacji Województwa Łódzkiego. Nagrodzona zostanie biblioteka pierwszej zgłoszonej do właściwego Centrum placówki w kategorii szkół podstawowych i biblioteka pierwszej zgłoszonej placówki w kategorii szkół ponadpodstawowych. Warunkiem otrzymania nagrody jest udział w Konkursie.

2. Na etapie rejonowym zostaną przyznane nagrody indywidualne: dla pięciu laureatów w kategorii szkół podstawowych oraz pięciu laureatów w kategorii szkół ponadpodstawowych.
3. Na etapie wojewódzkim zostaną przyznane nagrody indywidualne: dla trzech laureatów w kategorii szkół podstawowych oraz trzech laureatów w kategorii szkół ponadpodstawowych.
4. Na etapie wojewódzkim Konkursu przewidziane zostały wyróżnienia dla co najmniej pięciu uczestników.
5. Nauczyciele sprawujący opiekę merytoryczną nad uczniami, którzy znajdą się w gronie laureatów etapu wojewódzkiego, otrzymają nagrody rzeczowe.
6. Wszyscy uczestnicy etapu rejonowego otrzymają upominki, a etapu wojewódzkiego dyplomy i statuetki.
7. Laureaci Konkursu są zwolnieni z zapłaty podatku dochodowego od nagrody, gdyż jednostkowa wartość nagród nie przekracza 2000 zł. (art. 21 ust. 1 pkt 68 Ustawy z dnia 26 lipca 1991 o podatku dochodowym od osób fizycznych – Dz.U. z 2020 r. poz. 1426 z późn. zm.).

§6

Ochrona danych osobowych

1. Administratorem danych osobowych osób biorących udział w Konkursie (za które uznaje się zarówno uczniów, jak i przygotowujących ich do konkursu nauczycieli) jest dyrektor Centrum Rozwoju Edukacji Województwa Łódzkiego w Zgierzu, 95-100 Zgierz, ul. 3 Maja 46.
2. Administrator danych wyznaczył Inspektora Ochrony Danych, z którym można się skontaktować w sprawie przetwarzania danych osobowych drogą elektroniczną na adres: iod@crezgierz.edu.pl
3. Dane osobowe będą przetwarzane w celu organizacji, przeprowadzania i promocji Konkursu, a w przypadku przyznania nagród również w celu publikacji informacji o laureatach i osobach wyróżnionych na stronach internetowych Organizatora.
4. Podstawą prawną przetwarzania danych osobowych osób biorących udział w Konkursie jest:
 - a) wykonanie zadania realizowanego w interesie publicznym (art. 6 ust. 1 lit. a RODO) w związku z ustawą z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie województwa,

- b) w zakresie wizerunku oraz publikacji imienia, nazwiska, wieku oraz szkoły, do której uczęszcza uczeń – dobrowolnie wyrażona zgoda z art. 6 ust. 1 lit. a RODO.
5. Odbiorcami danych osobowych osób biorących udział w Konkursie będą przedstawiciele Organizatora przeprowadzający Konkurs, członkowie Komisji Konkursowej oraz użytkownicy stron internetowych Organizatora, a ponadto dostawcy systemów informatycznych i usług IT oraz podmioty upoważnione na podstawie przepisów prawa. W przypadku laureatów nagród, odbiorcą danych może być operator pocztowy, jeśli nagrody te będą wysyłane drogą pocztową.
 6. Dane osobowe będą przetwarzane przez okres trwania procedury konkursowej oraz późniejszych działań informacyjno-promocyjnych, a następnie klasyfikowane i przechowywane zgodnie z Jednolitym Rzecзовym Wykazem Akt, zgodnie z Rozporządzeniem Prezesa Rady Ministrów z dnia 18 stycznia 2011 roku w sprawie instrukcji kancelaryjnej, jednolitych rzeczowych wykazów akt oraz instrukcji w sprawie organizacji i zakresu działania archiwów zakładowych.
 7. Osoby biorące udział w Konkursie/rodzice/opiekunowie prawni uczestników mają prawo dostępu do swoich danych, ich sprostowania oraz usunięcia lub ograniczenia przetwarzania w przypadku wystąpienia przesłanek określonych w art. 17 i 18 RODO.
 8. W zakresie, w jakim udzielono zgody na przetwarzanie danych osobowych osoby biorące udział w Konkursie/rodzice/opiekunowie prawni uczestników mają prawo do jej cofnięcia w dowolnym momencie. Cofnięcie zgody nie ma wpływu na zgodność z prawem przetwarzania, którego dokonano na podstawie zgody przed jej wycofaniem.
 9. W zakresie, w jakim dane są przetwarzane na podstawie art. 6 ust. 1 lit. a RODO przysługuje osobom biorącym udział w Konkursie/rodzicom/opiekunom prawnym uczestników prawo do wniesienia sprzeciwu na podstawie art. 21 RODO.
 10. W przypadku uznania, że przetwarzanie danych narusza przepisy RODO, osobom biorącym udział w Konkursie/rodzicom/opiekunom prawnym uczestników przysługuje prawo do złożenia skargi do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych na adres: Urząd Ochrony Danych Osobowych, ul. Stawki 2, 00-193 Warszawa.
 11. Podanie danych jest dobrowolne, ale niezbędne do wzięcia udziału w Konkursie. Skutkiem niepodania danych jest brak możliwości wzięcia udziału w Konkursie.
 12. Informacje o zasadach przetwarzania danych osobowych w Centrum Rozwoju Edukacji Województwa Łódzkiego w Zgierzu publikowane są pod adresem http://bip.lodzkie.edu.pl/wp-content/uploads/2022/11/rodo_22.pdf

UWAGA: Organizator zastrzega sobie możliwość zmian regulaminu Konkursu w razie okoliczności niezależnych od niego.

Wykaz Centrów Rozwoju Edukacji Województwa Łódzkiego z podziałem na powiaty

- 1) **Centrum Rozwoju Edukacji Województwa Łódzkiego w Łodzi** – miasto Łódź, powiaty: pabianicki, łódzki wschodni
e-mail: sekretariat@cre-lodz.edu.pl

- 2) **Centrum Rozwoju Edukacji Województwa Łódzkiego Piotrkowie Trybunalskim** – miasto Piotrków, powiaty: bełchatowski, opoczyński, piotrkowski ziemski, radomszczański, tomaszowski
e-mail: konkurs@crepiotrkow.edu.pl

- 3) **Centrum Rozwoju Edukacji Województwa Łódzkiego w Sieradzu** – miasto Sieradz, powiaty: sieradzki, łaski, pajęczański, poddębicki, wieluński, wieruszowski, zduńskowolski
e-mail: cre@cresieradz.edu.pl

- 4) **Centrum Rozwoju Edukacji Województwa Łódzkiego w Skierniewicach** – miasto Skierniewice, powiaty: brzeziński, łowicki, skierniewicki ziemski, rawski
e-mail: centrum@cresk.edu.pl

- 5) **Centrum Rozwoju Edukacji Województwa Łódzkiego w Zgierzu** – miasto Zgierz, powiaty: kutnowski, łączycki, zgierski
e-mail: sekretariat@crezgierz.edu.pl

Załącznik nr 2
do Regulaminu Konkursu Książka Mówi

.....
Pieczęć szkoły

**KARTA ZGŁOSZENIA SZKOŁY DO UDZIAŁU
W KONKURSIE KSIĄŻKA MÓWI**

1. Dane dotyczące placówki szkolnej:

Pełna nazwa szkoły biorącej udział w konkursie	
Adres szkoły (ulica, numer, kod pocztowy, miejscowość)	
Adres e-mail i nr tel. szkoły/placówki	

2. Lista uczniów zakwalifikowanych do etapu rejonowego wraz z listą wybranych utworów:

L.p.	Nazwisko i imię ucznia, klasa	Wybrany utwór	Nazwisko i imię nauczyciela-opiekuna, nr tel.
1.			
2.			

.....
Miejscowość i data

.....
Podpis dyrektora szkoły wraz z pieczęcią

.....
Pieczęć szkoły

**KARTA ZGŁOSZENIA UCZNIA
DO KONKURSU KSIĄŻKA MÓWI**

1. Imię (imiona) i nazwiska ucznia.....
2. Klasa
3. Adres e-mail ucznia/rodzica.....

Oświadczam, że zapoznała(e)m się z Regulaminem Konkursu KSIĄŻKA MÓWI i akceptuję jego treść oraz wyrażam zgodę na wykorzystanie wizerunku utrwalonego na zdjęciach dokumentujących przebieg Konkursu KSIĄŻKA MÓWI.

.....
Miejscowość i data

.....
Czytelny podpis uczestnika lub rodzica/opiekuna prawnego

Wyrażam zgodę na przetwarzanie danych osobowych w celu przeprowadzenia i realizacji Konkursu KSIĄŻKA MÓWI.

.....
Miejscowość i data

.....
Czytelny podpis uczestnika lub rodzica/opiekuna prawnego

Wyrażam zgodę na udział mojego dziecka w Konkursie KSIĄŻKA MÓWI.

.....
Miejscowość i data

.....
Czytelny podpis rodzica/opiekuna prawnego

Wykaz lektur dla uczniów kl. VII-VIII szkół podstawowych

Wykaz tekstów przygotowany na podstawie **Wolne Lektury** <https://wolnelektury.pl> (poza twórczością Antoniego Słonimskiego)

Twórczość Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej - poezja

1. *Do mięsożerców*
2. *Ja*
3. *Zapomniane pocałunki*
4. *Fatamorgana*
5. *Film amerykański*
6. *Gobelin*
7. *Najpiękniejszy sen*
8. *Nitka Ariadny*

Twórczość Antoniego Słonimskiego - poezja

1. *Polska*
2. *Żal*
3. *List*
4. *Noc nad książką*
5. *O pewnym przyjacielu*
6. *Ogniwa*
7. *Sen*
8. *Rozmowa z ciszą*
9. *Rumieniec*
10. *Liryka*

Twórczość Antoniego Słonimskiego – proza

1. **A. Słonimski** *Alfabet wspomnień*

Fragment 1. „P”

Poniżej pierwsze i ostatnie zdanie wybranego fragmentu

Lilkę Pawlikowską poznałem w domu jej rodziców i tam ją do dziś widzę wśród słoików jakichś ziół, „eliksirów młodości”, zielników, albumów. [...] Nienawidziła swej choroby, cierpiała na brak „privacy”, którą po jej śmierci niepotrzebnie naruszono.

Twórczość Władysława Reymonta

1. **Wł. Reymont** *Chłopi*

Fragment 1. *JESIEN* Rozdział XI

Poniżej pierwsze i ostatnie zdanie wybranego fragmentu – ta zasada dotyczy wszystkich podanych fragmentów prozy W. Reymonta

A w domu gwar się czynił coraz większy, bo wciąż wpadały kumy różne, to krewniaczki, to gospodynie, i dawnym obyczajem znosiły kury, to bochen białego chleba, placek, soli, mąki, słoniny albo i srebrnego rubla w papierku — wszystko to w podzięcie za prosiny weselne, żeby gospodyni zbytnio się nie szkodowała. [...] Dzień się dopalał jaskrawo i z wolna przygasał. Ale w Lipcach huczało jakby na jarmarku.

Fragment 2. ZIMA Rozdział I

Mój Boże, Borynowa chałupa dworem się widziała przy tej ruderze; co chałupa, nawet obora ojцова sposobniejszą była la ludzi. [...] A ten nic, czasem burknie kiej pies zły abo i spojrzy, że jakby kto mrozem oblał duszę — ani przemówić do niego, ni przystąpić z tym szczerym sercem, jak to zwyczajnie bywa w małżeńskim stanie abo i w przyjacielstwie.

Fragment 3. ZIMA Rozdział III

Antek usiadł na jakichś workach pod okienkiem, dwojaki wziął pomiędzy kolana i łakomie pojadał kapustę z grochem, a potem kluski ziemniaczane z mlekiem, a Hanka ukucnęła mimo i z rozczuleniem wpatrywała się w niego. [...] Hanka wyszła, a on pozostał jeszcze kurząc papierosa, nie wtrącając się do rozmów, jakie chłopci wiedli, a mówili właśnie o bracie dziedzicowym z Wólki.

Fragment 4. WIOSNA Rozdział XI

Boryna naraz przyklęknął na zagonie i jął w nastawioną koszulę nabierać ziemi, niby z tego wora zboże naszykowane do siewu. [...] I znowu się brał do tej płonej pracy, do tego trudu na nic, do tych zbędnych zabiegów.

Fragment 5. WIOSNA Rozdział XI

Zatrzęsły się drzewa samotne, deszcz poschniętych liści zaszemrał po kłosach, zakołysały się zboża i trawy, a z niskich, rozdygotanych pól podniósł się cichy, trwożny, jękliwy głos: — Gospodarzu! Gospodarzu! [...] Padł i pomarł w onej łaski Pańskiej godzinie.

Fragment 6. LATO Rozdział XIII

A tymczasem na wsi nastał straszny czas sądu i kary, że już i nie opowiedzieć, co się tam wyrabiało. [...] Na drodze stał już gotowy wóz, nałożony świńskim nawozem po wręby desek i zaprzężony we dwie czarne krowy. Rzucili ją na gnój, związaną niby barana, i ruszyli wśród piekielnego zamętu — urągliwe wyzwiska, śmiechy i przekleństwa posypały się na nią kiej grad po stokroć zabijający.

2. Wł. Reymont Ziemia obiecana

Fragment 1. Tom II, Rozdział I

Maks spacerował wzdłuż pokoju, ale dlatego, żeby przechodząc koło drzwi otwartych spojrzeć na Ankę. [...] — Ożenię się prędko i wszystko się skończy — myślał. — Przecież tyle małżeństw zawiera się bez miłości! — kończył apatycznie, ale równocześnie jego dumna ambicja pożerała mu duszę.

Fragment 2. Tom I, Rozdział XVI

Szedł wolno i rozkoszował się poczuciem własnej siły, wyższości i rozumu, tym co już zrobił i tym co zrobić jeszcze zamierzał. [...] Rozmyślał skręcając ku stacji, i duszę mu przepełniło szalone, dochodzące do bólu pragnienie pieniędzy, użycia, panowania.

Fragment 3. Tom I, Rozdział XII

Nie dziw się temu, że jestem pochłonięty tą swoją fabryką. Chciałbym ją widzieć jak najprędzej w ruchu. [...] Voila! Zwycięstwo kosztuje zawsze więcej niż przegrana! Rozważ.

Twórczość Stefana Żeromskiego

1. S. Żeromski *Ludzie bezdomni*

Fragment 1. Tom II, Rozdział: Gdzie oczy poniosą

Poniżej pierwsze i ostatnie zdanie wybranego fragmentu – ta zasada dotyczy wszystkich podanych fragmentów prozy S. Żeromskiego

Ja, proszę was, jestem zajęty pracą duchową, która powinna by się nazywać kształtowaniem woli, a właściwie — zwalczaniem strachu. [...] Chodzi o to, żeby obudzić się ze snu i śmierć, gdyby stanęła przy naszym wezglowiu, powitać z takim samym uśmiechem jak kwietniowy poranek. O, Boże! Nie bać się śmierci...

Fragment 2. Tom II, Rozdział: Pielgrzym

Cierpienie! Wszelka praca jest cierpieniem. Cóż tu mówić! Taka sprawa higieny. [...] Człowiek, który utożsamiał się z prawdą, musi czuć radość, rozkosz, wtedy nawet, gdy został pobity. Tak przypuszczam. Wtedy nawet, gdy został zmiażdżony...

Fragment 3. Tom I, Rozdział Zwierzenia

W mojej stancyjce gospodyni kazała napalić. [...] Tak mniemam patrząc w miazgę świata pochłanianą i trawioną przez ciemność i nie wiem, kiedy myśli moje wpływają w słowa harmonijne, w dźwięki czcigodne, które to wszystko zawierają w sobie.

Fragment 4. Tom II, Rozdział: Starcy

Skoro tylko spostrzegano, że „młody” filozofuje, delikatnie usuwano go nawet od czynności, na które już zezwolono jak małemu, obiecującemu chłopczykowi, gdy był grzeczny. [...] Uśmiechano się wtedy pobłażliwie, układano cichaczem anegdoty — nie żeby mu szkodzić albo go dotknąć, lecz idąc za natchnieniem przyrody uczciwych, spokojnych, osiadłych ludzi.

Fragment 5. Tom II, Rozdział: Rozdarta sosna

Daleko, daleko za lasami łkał świst pociągu, niby słowo tajemnicze zawierające sens życia. [...] Czy Joasia? — Czy grobowe lochy kopalni płaczą? Czy sosna rozdarta?

2. S. Żeromski *Silaczka*

Fragment 1.

Jest ubogim studentem czwartego kursu. Idzie w poranek zimowy do szpitala, tak misternie stawiając nogi, by nie wszyscy przynajmniej widzieli, iż dziury w podeszwach tekturą umiejętnie są pozatykane. [...] W ciągu całych godzin usiłował przypomnieć sobie, uprzytomnić jej włosy, oczy, usta o kolorze torebek owocu dzikiej róży — i wysilał pamięć nadaremnie.

Fragment 2.

Podówczas jeden z jego kolegów, tak zwany „Ruch w przestrzeni”, wielki „społecznik”, zaczynający wiecznie pisać wstępne artykuły, których dokończyć nie pozwalał mu brak potrzebnych po temu książek, nagle i niespodziewanie „wziął” i ożenił się z ubogą jak mysz kościelna emancypantką. [...] Doznawał uczucia radości i spokoju, jakby po skwarnej i dręczącej podróży doszedł do czystego stoku, ukrytego w cieniu sosen na wyżynie górskiej.

Fragment 3.

Wszystkie dawne zachwyty, niespełnione sny i pragnienia zrywają się nagle i biją w niego jak porywy wichru. [...] Boleść i nadzieja mieszają się jakby w płomień, który liże mózg, trawi go, nie da mu spocząć.

3. S. Żeromski *Szyfrowe prace*

Fragment 1. Rozdział IX

W gruncie rzeczy religijność była jakby zbudzeniem się do życia istoty martwej. Jak na wiosnę z nagiego gruntu wyrasta niespodziewanie, na oko z niczego, pęd kwiatu, idzie za słońcem i otwiera ku niemu swój kielich, tak w duszy Marcinka z niczego wyrosło uczucie nieznane, cudowny kwiat wieku dziecięcego: ufność. [...] Wśród trwóg, w jakie obfituje szkoła rosyjska, w głębi nocy sierocych wiedział dobrze, że mu włos z głowy nie spadnie. Był to cudowny sen na łonie Boga.

Fragment 2. Rozdział XII

Z trudem, o głodzie niemal i w srogiej poniewierce przetrwał korepetycjami klasę trzecią, czwartą — i zdał na patent. [...] — Nauka jest jak niezmierne morze... — mówił „pan”. — Im więcej jej pijesz, tym bardziej jesteś spragniony. Kiedyś poznasz, jaka to jest rozkosz... Ucz się, co tylko jest sił w tobie, żeby jej zakosztować!

Fragment 3. Rozdział XII

Radek stykał się piersiami z czymś, co było nim dawnym, jakby wstępował w swoją dawną a porzuconą formę, i uczuwał wstręt niewymowny. [...] Czuł, że nie ma tam dlań takiej nawet przestrzeni, żeby mógł na niej postawić dwie stopy, a jednak idąc po twardej szosie i nie oglądając się poza siebie, płakał i on cichymi, chłopskimi łzami.

Wykaz lektur dla uczniów szkół ponadpodstawowych

Spis tekstów zawiera tytuły utworów poetyckich, a także tytuły utworów prozatorskich wraz z cytatem urywków pierwszego i ostatniego zdania fragmentu wybranego do lektury.

Nie zalecamy konkretnych wydań twórczości poszczególnych autorów, za wyjątkiem powieści Władysława Reymonta pt. *Wampir* i książki ks. Józefa Tischnera pt. *To co najważniejsze*.

Twórczość Antoniego Słonimskiego – poezja

1. *Inwokacja*
2. *Młodość*
3. *Mickiewicz*
4. *Modlitwa o szarfę i trunek*
5. *Obrona księżycy*
6. *Nad morzem*

Twórczość Antoniego Słonimskiego – proza

1. A. Słonimski *Mętne lby*

Poniżej pierwsze i ostatnie zdanie wybranego fragmentu – ta zasada dotyczy wszystkich podanych fragmentów prozy A. Słonimskiego

Fragment 1.

Życie bogacza: Milioner zaczyna zwykle od zbierania niedopałków [...] ananasach, całych beczkach piwa, moglibyście nie wierzyć.

2. A. Słonimski *W oparach absurdu*

Fragment 1.

Kalendarzyk encyklopedyczno-informacyjny na rok 1921: Listopad (całość)

Fragment 2.

Kalendarzyk encyklopedyczno-informacyjny na rok 1921: Grudzień (całość)

3. A. Słonimski *O dzieciach, wariatach i grafomanach*

Fragment 1.

O rozmowach: Dziwne zaiste, [...] (myślę tu o panu B).

Twórczość Władysława Reymonta

1. Wł. Reymont *Miłość i katastrofa. Listy do Wandy Szczukowej*

Poniżej pierwsze i ostatnie zdanie wybranego fragmentu – ta zasada dotyczy wszystkich podanych fragmentów prozy Wł. Reymonta

Fragment 1.

List 19. Warszawa, czwartek, 26 VII 1900 r. Szpital Praski (całość)

2. Wł. Reymont *Pewnego dnia i inne nowele*

Fragment 1. *Na bruku*

Złotawa mgła, przesycona światłem i nitkami marznącej pary, kołysała się jak tuman i otaczała mury jakby aureolą. [...] - i poczuł, jak mu zazdrość zaczęła wdzierać się do wnętrza i gryźć.

3. Wł. Reymont *Chłopi*

Fragment 1. *JESIEN Rozdział XII*

Robili przenosiny Jagusi do męża. [...] Chodził ano z pełną blachą od kuma do kuma, częstował, niewolił, w ramiona brał i przepijał do każdego, kował mu pomagał w drugiej stronie, a Magda z Józką roznosiły na talerzach placek, miodem i serem nadziewany, które umyślnie upiekła na przenosiny, by się ojcu przypodchlebić.

Fragment 2. *ZIMA, Rozdział II*

Antka jeszcze nie było. [...] Wsparła głowę na kółku, opuściła ręce i zapatrzyła się przed się, w swoją dolę nieszczęsną, w gorzką bezmoc swoją, i długo tak trwała, ino kiedy niekiedy z pod sinych powiek wysuła się łza jaka paląca i padała na wełnę i zamarzała tam w krwawy różaniec boleści.

Fragment 3. *ZIMA, Rozdział IV*

Wież zginęła w szarych, śnieżystych mrokach, jakby się rozlała, że ani ujrzał domów, płotów i sadów, jedne tylko światełka migotały ostro a gęściej niżli zwykle, bo wszędy się szykowano do wigilijnej wieczery. [...]. Czas wieczerzać, kiedy Słowo ciałem się stało! – rzekł Roch.

4. Wł. Reymont *Ziemia obiecana*

Fragment 1. *Tom I, Rozdział V*

Moryc wyłożył plan, który był bardzo prosty: mieć pieniądze, dużo pieniędzy, jechać natychmiast do Hamburga, kupić co się da surowej bawełny i sprowadzić ją do Łodzi, zanim prawo o podwyższonym ciele i taryfie zacznie obowiązywać. A potem sprzedawać, ma się rozumieć, z jak największym zyskiem. [...] – Możemy stracić trzy razy, bo kapitał, zarobek, z może i fabrykę.

Fragment 2. *Tom I, Rozdział XIV*

Dawid Halpern szedł wolno Piotrkowską, rozmyślał o Myszkowskim i przypatrywał się miastu, które kochał całą swoją entuzjastyczną duszą. [...] Kochał Łódź.

Fragment 3. *Tom II, Rozdział I*

– Koniecznie musicie panowie jechać dzisiaj? – zapytała nieśmiało Anka. [...] Pan Adam poszedł się przespać, jak zwykle to robił po śniadaniu, bo wstawał o świtanu; Anka ubierała się do kościoła, a Maks chodził zarośniętymi trawą alejkami, okrążał ze wszystkich stron Karola, czasem się zapuszczał na drugą stronę dworca od rzeki i powracał, a przechodząc obok niego nie mówił nic, unikał nawet jego wzroku i szedł w głąb ogrodu, bo mu się wydawało, że tam mignęła jasna sukienka Anki, a przekonawszy się, że to różowieje jabłoń pokryta kwiatami, stanął przy parkanie i patrzył na szeroką roztoczę zbóż zielonych, kołyszących się z jednostajnym szmerem, przez które ścieżyną biegnącą od dalekiej wsi snuł się długi łańcuch czerwono ubranych kobiet i chłopów w białych kapotach, dążących do kościoła; patrzył a nasłuchiwał chciwie, czy się też nie odezwie gdzie głos Anki.

Fragment 4. *Tom II, Rozdział X*

Chłopak drżał ze strachu i obłąkanym wzrokiem śledził ruchy ludzi stojących przy noszach. [...] – A niech sobie zdycha z Bogiem – rzucił ostro, dotknięty jej wyniosłością tonu.

Fragment 5. Tom II, Rozdział XXIII

Obszedł park, a wracając spotkał przy bramie długi szereg dziewczynek, za którymi szły jakieś dwie panie, usunął się na bok i spojrzał. [...] I nie mógł mówić widząc te łzy, bo taki żal – taki dziki żal uwiesił mu się ostrymi kłami u serca, że uściśnął jej rękę i odszedł śpiesznie, aby się nie zdradzić | z tym., co się w nim działo.

Fragment 6. Tom II, Rozdział XXIII

Wszystkimi drogami, połyskującymi kałużami wód wiosennych, które biegły ze wszystkich krańców świata do tej „ziemi obiecanej”, wszystkimi ścieżkami, co się wiły wskrós pól zieleniejących i sadów kwitnących wskrós lasów pełnych zapachów brzoź młodych i wiosny, wskrós wiosen zapadłych, moczarów nieprzebranych – ciągnęły tłumy ludzi, setki wozów skrzypiało, tysiące wagonów leciało jak błyskawice, tysiące westchnień wznosiło się i tysiące rozpalonych spojrzeń rzucało się w ciemność z upragnieniem i gorączką szukając konturów tej „ziemi obiecanej”. [...] Trzeba je stwarzać dla drugich – szepnął wolno i mocnym, męskim spojrzeniem, jakby ramionami niezłomnych postanowień, ogarnął miasto uśpione i te obszary nieobjęte, wyłaniając się z mroków nocy.

Twórczość Stefana Żeromskiego

1. S. Żeromski *Wiatr od morza*

Poniżej pierwsze i ostatnie zdanie wybranego fragmentu – ta zasada dotyczy wszystkich podanych fragmentów dzieł S. Żeromskiego

Fragment 1. *Czarownica*

Niemąla bieda zdarzyła się była w domostwie rybaka Jana Kąkola w Chałupach – to jest po prawdzie, w Ceynowie – na Helu. Ojciec i podpora rodziny, Jan Kąkol, srodze a bez powodu zaniemógł. [...] We wszystkich checzach tylko o tym mówiono i ogólne było żądanie skończenia już raz z czarownicą.

2. S. Żeromski *Opowiadania (tytuły opowiadań i wybrane fragmenty)*

Fragment 1. *Rozdziobią nas kruki, wrony*

Gdy tak zmoknięty, głodny i bardzo znużony brnął przy wozie, poczęło, jakoby wraz z zimnem, wsiąkać w niego uczucie nędzy. [...] Zatrzymał konie, omotał dokoła luśni parczane lejce i namyślał się, co wywlec z wozu do obrony: pałasz czy sztucer nie nabity?

Fragment 2. *Z odczytem*

Potrzebny nam jest odczyt na temat „Dola chłopów polskich w końcu XVIII stulecia”, w tym rodzaju, jak to już panna Władysława itd... [...] Niepodobna by było zresztą nie złożyć tak drobnych przykrości, jak endosmoza wiatru poza otrzewną, na ołtarzyku dobra kultury polskiej (Opowiadanie można znaleźć w tomie: Stefan Żeromski, *Opowiadania*, Warszawa 1971).

Fragment 3. *Z odczytem*

Obrazy ukazujące się na ekranie wzbudziły taki zachwyt, że podobna cisza panowała w Zagaju chyba przed gradobiciem. [...] Musie nam dać teatr o tych kałużach krwi, o woli świętej i ponocnym wzdychaniu ziemi.

3. S. Żeromski *Szyfowe prace*

Fragment 1. *Rozdział XVIII*

Wprost z Wygwizdowa Borowicz cwałem pobiegł na ulicę „Biruty”. [...] Marcin nie był w stanie rzec słowa, nie mógł patrzeć, wyciągnął tylko rękę i wspomógł się na siłach, czując uściśnienie kościstej, a jakby z żelaza urobionej prawicy Radkowej.

4. S. Żeromski *Ludzie bezdomni*, T. I

Fragment 1. Wenus z Milo

– Pan stale w Paryżu? – spytała ostro. [...] – Ma caluteńkie plecy poszarpane, jakby ją kto przez cztery dni z rzędu prał ekonomicznym batem... – rzekła kategorycznie panna Wanda.

Fragment 2. Swawolny Dyzio

Judym nasycił oczy tym krajobrazem, gdy wtem drzwi otworzyły się i nie tyle weszła, ile wdarła się do przedziału dama wysoka i chuda, prowadząc za rękę chłopczyka mniej więcej dziesięcioletniego. [...] Patrzył tylko ze szczególną niechęcią na oficera i słuwał przed siebie.

Twórczość ks. Józefa Tischnera

1. **J. Tischner** *To co najważniejsze* oprac. W. Bonowicz, Kraków 2021.

Fragment 1. Etyka solidarności, podrozdział Perswazja

Wyobraźmy sobie kaznodzieję, który stara się przekonać słuchaczy, że kradzież jest zawsze złem etycznym i grzechem. [...] Perswadować znaczy więc: straszyć i obiecywać szczęście.”

2. **J. Tischner** *W krainie schorowanej wyobraźni*

Fragment 1. Wiara na wietrze, podrozdział Życie wewnętrzne

Ostatnia sprawa, jakiej chcę dotknąć, dotyczy tego, co zazwyczaj nazywa się *życiem wewnętrznym* człowieka. [...] A na pytanie to nie można odpowiedzieć, nie drążąc tajemnicy podmiotu.

**Wykaz lektur dodatkowych dla uczniów kl. VII-VIII szkół podstawowych
(do losowania w etapie wojewódzkim)**

Wykaz tekstów przygotowany na podstawie **Wolne Lektury** <https://wolnelektury.pl> (poza twórczością Antoniego Słonimskiego).

Twórczość Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej - poezja

1. *Rok pracy serca*
2. *Stwórca*
3. *Szarotka*
4. *Kto chce, bym go kochała*
5. *Biały koń w Rabat*
6. *Czas krawiec kulawy*
7. *Do chorego*

Twórczość Antoniego Słonimskiego - poezja

1. *Botticelli*
2. *Alarm*
3. *Rozmowa z gwiazdą*
4. *Michał Anioł*
5. *Dwie ojczyzny*

Twórczość Władysława Reymonta

1. **Wł. Reymont** *Chłopi*

Fragment 1. *JESIEŃ* Rozdział XI

Poniżej pierwsze i ostatnie zdanie wybranego fragmentu – ta zasada dotyczy wszystkich podanych fragmentów prozy Wł. Reymonta

Dom był świeżo obielony, choć nieco oblażył z wapna na wilgoci, a widniał już z daleka, bo i umajony był jak na Świątki. [...] Leżały na dnie skrzynki, nawet ich nie przymierzyła... Nie stała o nie, nie stała dzisiaj o nic... Leciałaby tylko gdzieś przed się, choćby w cały świat... ale gdzie? Abo to wiedziała!

Fragment 2. *JESIEŃ* Rozdział XI

Na sumę mało kto poszedł, gniewał się o to dobrodziej, że la wesela zapominają o służbie Bożej — co było i prawdą, ale naród to sobie rozumiał, że i wesela takie nie co niedziela się odprawiają. [...] Muzyka grała polskiego, bo zaś ciągnęli od domu do domu zapraszać weselników — gdzie im wynosili gorzałki, gdzie zapraszali do wnętrza, gdzie zaś śpiewaniem odpowiedzieli — a wszędy wychodzili przystrojeni ludzie, przystawali do nich i szli dalej społem, i już wszyscy w jeden głos śpiewali pod oknami drухen.

Fragment 3. ZIMA Rozdział II

Hej, żeby to ona chłopem była, zaraz by się ją roboty i zaradziła wszystkiemu. Nie skamlałaby i ludziom przed oczy nie świeciłaby swoją biedą. [...] Przywarta oczami do domu, piła go, obejmowała sercem i brała w siebie z całą mocą głodu i marzenia.

Fragment 4. WIOSNA Rozdział I

Mgły kiej wonne dymy z trybularzów były z łąk ku rozzłóconemu niebu, a ptactwo i stworzenie wszelkie uderzyło w wielki krzyk śpiewań jakoby w ten pacierz serdecznych dziękczynień. [...] Ale iż ją spierało, a zadychliwość raz wraz chwyciła się bolących piersi, to musiała przystawać, wolnieć i już szła ciężko, z utrudzeniem, jeno tymi głodnymi oczyma latając po świecie i pośmiechując się do tych pól szarych, w zielonawe mgły przysłonionych, do wsi wynurzających się z wolna z mgielnych topieli, do tych nagich jeszcze drzew stróżujących nad drogami lebo samotne stójki odbywających po polach — do całego świata!

Fragment 5. WIOSNA Rozdział I

Młyn stał pobok grobli, jeno tak nisko, że omączone dachy wystawały nieco nad drogą; trząsł się cały i z głuchym łoskotem pracował. [...] A ona ci teraz szła wolniuszko, krok za krokiem, ledwie dychając z utrudzenia, a barzej i z uciechy serdecznej.

Fragment 6. LATO Rozdział XIII

Burza rozsrożyła się już na dobre. [...] Ale skoro jeno słońce wyniesło się na parę chłopa, to — jakby zmówieni — wszyscy zaczęli wychodzić do żniwa, że ano z każdej chałupy ruszali całą gromadą, z każdej chałupy błyskały sierpy i kosy, z każdego obejścia wytaczały się wozy na miedze i polne drożyny.

2. Wł. Reymont Ziemia obiecana

Fragment 1. Tom I, Rozdział III

Lucy wachlowała się gwałtownie i widocznie poza wachlarzem klóciła się z mężem, który raz po raz obciągał kamizelkę na brzuchu i wyprostowywał się na krześle. [...] Napisał na bilecie wizytowym, opatrzonym w herby, pożegnał się i wyszedł.

Fragment 2. Tom II, Rozdział I

Księżyc wisiał wprost okien, napełniał pokój niebieskawym pyłem i rozlewał potoki łagodnego światła na uśpione miasteczko, na puste uliczki i na szerokie pola, pokryte lekko falującymi zbożami, nad którymi rozwłóczyły się szkliste mgły i wisiały spokojnie, z łąk i oparzelisk podnosiły się białawe opary niby dymy z kadzielnic i były kłębam ku granatowym przestrzeniom; [...] A chwilami milknął świat i robiła się cisza tak głucha i przeogromna, że słyhać było kapanie rosy spływającej z liścia na liść i bełkot rzeczulki za dworem, i jakby głęboki oddech ziemi.

3. Wł. Reymont Sprawiedliwie

Fragment 1. Rozdział V

Jeno płkanie, jeno żalność, jeno umęczenie duszne chodzi po świecie, a ty, człowieku, cierp, a ty, robaku, baruj się z nimi, a ty, sieroto, oganiaj się, a ty, nieszczęśniku, uciekaj choćby za bory, choćby za morze, a ułapi cię za gardziel, gdziebyś się i nie schował. [...] Tekla sama dzisiaj oprzątnęła gospodarstwo i ugotowawszy kolację, zabrała dziecko z płachty wiszącej u sufitu i poszła spać.

Twórczość Stefana Żeromskiego

1. S. Żeromski *Ludzie bezdomni*

Fragment 1. Tom II, Rozdział: Gdzie oczy poniosą

Poniżej pierwsze i ostatnie zdanie wybranego fragmentu – ta zasada dotyczy wszystkich podanych fragmentów prozy S. Żeromskiego

— Mówicie znowu: unikaj wzruszeń. Ja nie tylko unikam, ale nie mam wzruszeń. Co ja się mam wzruszać! Niech się filantrop wzrusza! [...] Zanadto duża przestrzeń leży między nią a padołem, czyli Zagłębiem.

Fragment 2. Tom II, Rozdział: Starcy

— Mnie się wydaje, że może pan doktor Judym ma rację — rzekł jeden z członków komisji. — Ktoś w rzeczy samej skarżył się przede mną na wilgoć w Cisach, na dziwne zimno, jakie tu panuje po zachodzie słońca. [...] ... Miałem tu wypadki malarii znakomicie wyleczonej, wypadki bardzo częste, więc nie widzę potrzeby nic wykreślać z opisów...

Fragment 3. Tom I, Rozdział: Zwierzenia

Na cóż się zda cierpienie?

Czy można wierzyć, że taka męka jest zwyczajną, ordynarną koniecznością? Czyją? [...] Oziębłość zimowa, którą przeżyłam — nie był to stan dobry. Teraz zaczynam pamiętać każde z tych zimnych uczuć, niby jakieś narzędzia z żelaza, które rozdzierają.

Fragment 4. Tom II, Rozdział: Starcy

Słuchano go z uwagą, odpierano jego zdania albo się na nie godzono, ale on czuł dobrze, że jest to tylko rozmowa. [...] Już po upływie kilku miesięcy przekonał się, że tylko to drugie jest możliwe.

2. S. Żeromski *Siłaczka*

Fragment 1.

Noc mijała. Godziny upływały leniwo, lecz upłynęło ich już od wyjazdu posłańca więcej niż sześć. Była czwarta po północy. [...] Ach, gdyby mieć chininę, zmniejszyć jej ból głowy, powrócić przytomność... Posłaniec nie nadjeżdżał i nie nadjechał.

Fragment 2.

W obszernej izbie szkolnej leżał na ławce rozebrany do naga trup młodej nauczycielki; dwie jakieś stare baby myły go... Drobne pyłki śniegowe wlatywały przez okno i osiadały na ramionach, na zmoczonych włosach, na półotwartych oczach umarłej. [...] Wszedł tam i ochryłym głosem rozkazał, aby zbić trumnę z czterech desek nieheblowanych, wiórów pod głowę nasłać. — Nic więcej... słyszysz! — mówił do stolarza z tajoną wściekłością — cztery deski, nic więcej...

Fragment 3.

Pochylił się nad trupem Stasi i szeptał na jej uczczenie najpiękniejsze wyrazy, jakie wymarzyć mogły na chwałę wielkości puste serca ludzkie. [...] Ożywił się nawet; dzięki jego usilnej agitacji wszyscy prawie optymaci obrzydłowscy, z wyjątkiem krzykliwych, prawda, ale też nielicznych konserwatystów, zaczęli palić papierosy w gilzach niesklejanych, zaszczytnie znanych pod godłem „nieszkodliwych piersiom”. Nareszcie!...

3. S. Żeromski *Syzyfowe prace*

Fragment 1. Rozdział IV

Przedmieście Wygwizdów leży w kotlinie, ku której miasto Kleryków zsuwa się nieznacznie i w której się zwęża, formując jedną długą i powykrzywianą ulicę. [...] Wśród zmarszczek nadających obliczu pani Przepiórkowskiej cechę martwoty świeciły się żywo jej oczy duże, ruchliwe, ale już zupełnie wyblakłe i prawie zbielełe.

Fragment 2. Rozdział XVIII

Drżącymi palcami Marcin wyjął z bocznej kieszeni kartkę z pismem „Biruty” i przycisnął do ust zsiniałych słowa piosenki: Ach, kiedyż wykujem, strudzeni oracze, Lemiesz z pałaszy skrwawionych?... [...] Marcin nie był w stanie rzec słowa, nie mógł patrzeć, wyciągnął tylko rękę i wspomógł się na siłach, czując uściśnienie kościstej, a jakby z żelaza urobionej prawicy Radkowej.

Fragment 3. Rozdział XII

Radek poprzysiągł sobie, że będzie się uczył na przekór wszystkiemu, skoro „pan” tak przede śmiercią kazał. [...] Każde miejsce mówiło mu o tym, co było, wszyscy ludzie, kogo tylko spotkał, nie interesowali się wcale zmianami, jakie w nim zaszły, lecz stwierdzali ciągle jeden fakt, że uczeń, który wobec nich stoi, jest to przecie ten sam Jędrzek Radków, pastuch prosiąt z okólnika.

4. S. Żeromski *Zmierzch*

Fragment 1.

W głębokiej kotlinie, otoczonej ze wschodu, północy i południa podkową wzgórz obdartych z lasu, płynęła struga rozlewając się w zatoki, bagna, płanie i szyje, powstająca tam właśnie ze źródeł zaskórnych. [...] Dawniejszy młody dziedzic taplał się po nich z wyżłem za kaczkami i bekasami póty, póki wszystkich lasów nie wyciął, pól nie zostawił odłogi i, wyleciawszy nagle z dziedzictwa, nie oparł się aż w Warszawie, gdzie teraz wodę sodową w budce sprzedaje.

**Wykaz lektur dodatkowych dla uczniów szkół ponadpodstawowych
(do losowania w etapie wojewódzkim)**

Wykaz tekstów zawiera tytuły utworów prozatorskich wraz z cytatem urywków pierwszego i ostatniego zdania fragmentu wybranego do lektury.

Nie zalecamy konkretnych wydań twórczości poszczególnych autorów, za wyjątkiem powieści Władysława Reymonta pt. *Wampir* i książki ks. Józefa Tischnera pt. *To co najważniejsze*.

Twórczość Antoniego Słonimskiego – poezja

1. *Noc nad książką*
2. *Czarna wiosna*
3. *Elegia miasteczek żydowskich*
4. *Kołysanka*
5. *Smutno mi, Boże*

Twórczość Antoniego Słonimskiego – proza

2. A. Słonimski *W oparach absurdu*

Poniżej pierwsze i ostatnie zdanie wybranego fragmentu – ta zasada dotyczy wszystkich podanych fragmentów prozy A. Słonimskiego

Fragment 1.

W oparach absurdu

Najfantastyczniejszy kult bredni [...] smutni, dorośli ludzie.

Fragment 2.

Kalendarzyk encyklopedyczno-informacyjny na rok 1921: Styczeń, (całość)

3. A. Słonimski *O dzieciach, wariatach i grafomanach*

Fragment 1.

O wpływie literatury na życie: „Znaną jest rzeczą [...] mają nad nami przewagę.”

Fragment 2.

O grafomanach: „Każdy prawie z ludzi piszących [...] ojciec niezwykłego dziecka”.

Twórczość Władysława Reymonta

1. W. Reymont *Wampir* (wyd. Książka i Wiedza 1986), s. 24-26.

Poniżej pierwsze i ostatnie zdanie wybranego fragmentu – ta zasada dotyczy wszystkich podanych fragmentów prozy Wł. Reymonta

Fragment 1.

Schodziła wolno, [...] chwytając się za głowę.

2. Wł. Reymont *Pewnego dnia i inne nowele*

Fragment 1.

Legenda: „Pan Jezus szedł na ostatku, [...] co przepadło, to przepadło.”

3. Wł. Reymont *Chłopi*

Fragment 1. WIOSNA Rozdział V

Dróżką od cmentarza do topolowej, całą w czerwonych ogniach zachodu, szedł ktosik z książką w ręku i pod białymi brzoškami przystawał. [...] – Muszę iść prędzej, dobranoc Jagusi – i poleciał.

Fragment 2. LATO Rozdział VI

Dopiero za młynem, gdy dwa boćki jęły kołować wysoko nad nimi, ozwała się matka strzepując palcami: [...] – W przypołudnie zbierał la cię, Nastuś, jagódki, ale matka mu odebrała

Fragment 3. ZIMA Rozdział IV

Wieś zginęła w szarych, śnieżystych mrokach, [...]. Czas wieczerzać, kiedy Słowo ciałem się stało!

4. Wł. Reymont *Ziemia obiecana, t. I*

Fragment 1. Rozdział V

Moryc wyłożył plan, [...] a może i fabrykę.

5. Wł. Reymont *Ziemia obiecana, t. II*

Fragment 1. Rozdział I

Koniecznie musicie panowie [...] gdzie głos Anki.

Fragment 2. Rozdział X

Chłopak drżał ze strachu [...] dotknięty jej wyniosłością tonu.

Twórczość Stefana Żeromskiego

1. S. Żeromski *Popioły, t. II*

Fragment 1.

W Warszawie pruskiej: Rafał wyszedł co prędzej. [...] Rafał nie mógł się oprzeć i siadł do powozu.

Fragment 2.

Niziny: Wędrowiec żywił marzenie, że uda mu się skorzystać z rwetusu i wypaść za drzwi, [...] – Ten sam, bracie...

2. S. Żeromski *Opowiadania*

Wilga: Przez szczelinę uchylonych drzwi do sąsiedniego pokoju przypatrywałem się twardemu snowi jedenastoletniej osoby, [...] Lecz spała oto twardym snem przyjaciółka i specjalna protektorka powsinogów, włóczykijów, ptaków, gadziny i płazów.

3. S. Żeromski *Szyfowe prace*

Fragment 1. Rozdział VII

Potentat gimnazjalny przebył schody i zdążając do drzwi chóru wlaźł w ciemnym przejściu na klęczącego prefekta. [...] – No, pamiętaj se, ośle zatracony!

Fragment 2. Rozdział XVIII

Wprost z Wygwizdowa Borowicz cwałem pobiegł na ulicę „Biruty”. [...] Marcin nie był w stanie rzec słowa, nie mógł patrzeć, wyciągnął tylko rękę i wspomógł się na siłach, czując uściśnienie kościstej, a jakby z żelaza urobionej prawicy Radkowej.

4. S. Żeromski *Przedwiośnie*

Fragment 1.

Wiatr od wschodu: Był pierwszy dzień przedwiośnia. [...] Baryka wyszedł z szeregów robotników i parł oddzielnie, wprost na szary mur żołnierzy – na czele zbiedzonego tłumu.

5. S. Żeromski *Ludzie bezdomni, t. I*

Fragment 1.

Wenus z Milo: Pamiętam – rzekła dama w wieku – inną grupę z marmuru. [...] – Aa... - odezwała się babka wznosząc głowę i mierząc młodego człowieka okiem dość niechętnym. – Dziękuję, bardzo dziękuję.

Twórczość ks. Józefa Tischnera

1. J. Tischner *To co najważniejsze*, oprac. W. Bonowicz, Kraków 2021.

Ludzie z kryjówek, podrozdział Przekroczenie progu: Ludzie z kryjówek mają mnóstwo niezabliźnionych ran. [...] Łatwiej i prędzej można zniszczyć ściany kryjówki niż pozbawić godności człowieka.

2. J. Tischner *W krainie schorowanej wyobraźni*

Wiara i nasze sprawy prywatne, podrozdział Komunizacja i religia: Problem komunizmu to – jak wiemy – przede wszystkim problem *uspołecznienia własności prywatnej*. [...] Człowiek mógł czuć się odpowiedzialny za dobre intencje, które manifestował, natomiast za brak realizacji ideałów winę ponosili inni.